

Zdzisława Sośnicka, Gram melodramat

Ja pójdę sama, Ty idź sam
Gram melodramat, wiem, że gram
Trocę kłamałam, to był błąd
To był błąd, idę stąd
Odchodzę miły, muszę iść
Już nie mam siły z Tobą być
Coś pogubiłam w środku dni
Nie wiem co, muszę iść
Ja pójdę sama, Ty idź sam
Gram melodramat, wiem, że gram
Tak jest najczęściej, gdy nagły błoacute;l
Obsadza nas w najgłupszej z rłoacute;l
Albo się płacze, albo kpi
Zbyt głośny śmiech, a łzy
A łzy, za słone
I braknie słłoacute;w dla takich chwil
Kiedy nadchodzi to nie uniknione
Dlatego wybacz miły
Jeżeli coś nie tak
Odchodzę miły, muszę iść
Już nie mam siły z Tobą być
Coś pogubiłam w środku dni
Nie wiem co, muszę iść
Ja pójdę sama, Ty idź sam
Gram melodramat, wiem, że gram
Tak jest najczęściej, gdy nagły błoacute;l
Obsadza nas w najgłupszej z rłoacute;l
Albo się płacze, albo kpi
Zbyt głośny śmiech, a łzy
A łzy, za słone
I braknie słłoacute;w dla takich chwil
Kiedy nadchodzi to nie uniknione
Dlatego wybacz miły
Jeżeli coś nie tak